napisała i zilustrowała
Anita Głowińska

Kicia Kocia
u dentysty



Media Rodzina



Mama woła Kicię Kocię do łazienki.
– Kiciu Kociu! Zaraz z tatusiem wychodzicie. Chodź, pomogę ci umyć zęby.
Kicia Kocia staje na stołku przed umywalką, otwiera buzię i cierpliwie czeka, aż mama dokładnie wyszczotkuje każdy ząbek. Kicia Kocia jest bardzo przejęta. Dzisiaj ma pierwszą w życiu wizytę u dentysty.





Kicia Kocia biegnie do taty. Pokazuje zęby i pyta:

– Świecą?

Tata zasłania dłonią oczy, jakby raziło go światło, i żartuje:

– Jaki blask!... Ach!... To są zęby czy latarenki?!

– Zęby! – śmieje się Kicia Kocia. – Świecą, bo są czyste!

Tata odkłada gazetę i dodaje już poważniej:

– Skoro są czyste, to idziemy!

– Chwileczkę! – woła Kicia Kocia. Właśnie coś sobie przypomniała. – Wezmę mojego królika!
Potem staje wyprostowana przed tatą i oznajmia:
– Jestem gotowa!
Tata otwiera drzwi.
– Naprzód, kapitanie!

